

---

Dobrobyt  
bez wzrostu



# POLITYKA W KULTURZE

*Redaktorzy serii: Andrzej Szahaj i Janusz Grygień*

---

Tim Jackson

**Dobrobyt bez wzrostu**  
Ekonomia dla planety  
o ograniczonych  
możliwościach

Przekład i opracowanie redakcyjne  
*Marcin Polakowski*



Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika  
Toruń 2015

*Prosperity Without Growth: Economics for a Finite Planet*

© Copyright by Tim Jackson, 2009

All rights reserved

First published by Earthscan Press

Projekt okładki

Marcin Jaranowski

Opracowanie wydawnicze

Magdalena Bizior-Dombrowska

Redaktorzy naukowci serii

Andrzej Szahaj i Janusz Grygieńć

ISBN 978-83-231-3347-6

Printed in Poland

© Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu

Mikołaja Kopernika

Toruń 2015

WYDAWNICTWO NAUKOWE  
UNIwersytetu MIKOŁAJA KOPERNIKA

REDAKCJA: ul. Gagarina 5, 87-100 Toruń

tel. 56 611 42 95, fax 56 611 47 05

e-mail: [wydawnictwo@umk.pl](mailto:wydawnictwo@umk.pl)

DYSTRYBUCJA: ul. Mickiewicza 2/4, 87-100 Toruń

tel./fax 56 611 42 38

e-mail: [books@umk.pl](mailto:books@umk.pl)

[www.wydawnictwoumk.pl](http://www.wydawnictwoumk.pl)

Wydanie pierwsze

Druk: Drukarnia Wydawnictwa Naukowego UMK

ul. Gagarina 5, 87-100 Toruń

Oprawa: Drukarnia Abedik Sp. z o.o.

ul. Glinki 84, 85-861 Bydgoszcz

---

# Spis treści

Fantazja wiecznego bogacenia się a irracjonalność późnego kapitalizmu

(Ewa Bińczyk) • 7

Podziękowanie • 23

Rozdział 1

Utracony dobrobyt • 25

Rozdział 2

Wiek nieodpowiedzialności • 43

Rozdział 3

Redefiniując dobrobyt • 61

Rozdział 4

Dylemat wzrostu • 75

Rozdział 5

Mit oddzielenia • 93

Rozdział 6

„Żelazna klatka” konsumpcjonizmu • 115

Rozdział 7

Keynesizm i Nowy Zielony Ład • 133

Rozdział 8

Makroekonomia ekologiczna • 153

Rozdział 9

Rozwój – w obrębie ograniczeń • 177

Rozdział 10

Rządzenie w służbie dobrobytu • 193

Rozdział 11  
Przejście do zrównoważonej gospodarki • 207

Rozdział 12  
Trwały dobrobyt • 225

Aneks 1  
Projekt *Redefining Prosperity* SDC • 245

Aneks 2  
W stronę makroekonomii ekologicznej • 249

Bibliografia • 257

Indeks • 277

---

Ewa Bińczyk

## Fantazja wiecznego bogacenia się a irracjonalność późnego kapitalizmu

Nasza planeta, której zasoby haniebnie uszczupliliśmy, po prostu nie wytrzyma dalszej pogoni za postępem cywilizacyjnym definiowanym jako bogacenie się. Postulat zwiększania dochodów i ilości dóbr materialnych przypadających na każdego mieszkańca Ziemi to groźna utopia polityczna. Taka jest podstawowa teza książki *Dobrobyt bez wzrostu. Ekonomia dla planety o ograniczonych zasobach*.

Autor książki – Tim Jackson, profesor ekonomii i badań nad zrównoważonym rozwojem na Uniwersytecie w Surrey w Wielkiej Brytanii, pełnił funkcję komisarza na rzecz zrównoważonego rozwoju w Komisji Europejskiej. Jest on doradcą ekonomicznym i ekspertem think thanków zajmujących się zrównoważonym rozwojem, zaś praca *Dobrobyt bez wzrostu* ukazała się pierwotnie w 2003 roku jako raport wspomnianej komisji, pod tytułem *Redefining Prosperity*.

Jak wiemy, celem polityki zrównoważonego rozwoju (ang. *sustainable development*) jest ograniczanie naszej obecnej eksploatacji zasobów naturalnych w taki sposób, aby przyszłe pokolenia również miały szanse na zaspokojenie własnych potrzeb. Idea ta zakłada, że rozwój ekonomiczny powinien współgrać z postulatami ekologicznymi oraz regułą społecznej sprawiedliwości<sup>1</sup>. Jako ekspert do spraw

---

1 Postulat zrównoważonego rozwoju pojawił się na sesji ONZ dotyczącej środowiska w 1972 roku. Wiązał się on z dyskusjami o granicach wzrostu wynikającymi z raportu Klubu Rzymskiego. Zrównoważony rozwój, a także zbiorowa odpowiedzialność są również wymieniane przez raport *Nasza Wspólna Przyszłość* Światowej Komisji do spraw Środowiska i Rozwoju ONZ (*World Commission on Environment and Development*) z 1987 roku. Wymienione wyżej postulaty uczyniono przedmiotami międzynarodowej dyskusji podczas konferencji ONZ (Szczytu Ziemi) w Rio de Janeiro w 1992 roku.

zrównoważonego rozwoju, Jackson pełnił funkcję Dyrektora Grupy Badawczej zajmującej się Stylami Życia, Wartościami i Środowiskiem (*the ESRC Research Group on Lifestyles, Values and Environment – RESOLVE*). Obecnie jest on członkiem akademickim projektu badań nad dobrobytem oraz zrównoważonym rozwojem w ramach Zielonej Gospodarki (*Prosperity and Sustainability in the Green Economy – PASSAGE*)<sup>2</sup>.

## Na ławie oskarżonych – pogoń za wzrostem

Mechanika późnego kapitalizmu jest wedle Jacksona do cna irracjonalna. Neoliberalny fetysz nieustannej konieczności wzrostu produktu krajowego brutto (PKB) nie podlega przy tym problematyzacji w debacie publicznej. Zdziwiał to i niepokoi brytyjskiego badacza. Jak podkreśla Jackson, wskaźnik PKB jest pod wieloma względami mylący i politycznie coraz bardziej niebezpieczny. Oddaje on po prostu „ruch pieniądza w gospodarce”, jego przemieszczanie się od inwestycji do konsumpcji. Nadmierne koncentrowanie analiz na wskaźniku PKB uniemożliwia naukom ekonomicznym dostrzeżenie wzrastających kosztów eksploatacji środowiska, które najczęściej dotyczą procesów nieodwracalnych<sup>3</sup>. Co więcej, utrudnia to uwzględnienie ekonomicznego znaczenia nieodpłatnych prac domowych i opiekuńczych. Wzrost PKB nie jest też adekwatnym kryterium oceny stabilności społecznej – w tym kontekście o wiele lepszym narzędziem okazuje się choćby miara stanu zatrudnienia<sup>4</sup>.

2 Warto zaznaczyć, że Jackson jest także autorem popularnych dzieł radiowych (thrillerów, powieści miłosnych i biografii) odnoszących się do kwestii zagrożeń ekologicznych i ekonomii wzrostu. Zob. [www.timjackson.org.uk](http://www.timjackson.org.uk).

3 Istnieją gminy, które za składowanie odpadów płacą już 20–50 procent swojego budżetu (por. Lewis 2013: 28 – dane pochodzą z raportu Banku Światowego z 2012 roku).

4 W rozdziale 11 Jackson wylicza kompromitujące wady wskaźnika wzrostu: „[...] najczęściej wymienia się niezdolność PKB do poprawnego obliczenia zmian w bazie aktywów, uwzględnienia pogorszenia rzeczywistego dobrobytu wynikającego z nierównej dystrybucji dochodów, dostosowania się do spadku zasobów i innych form kapitału naturalnego, uchwycenia zewnętrznych kosztów zanieczyszczeń i długoterminowych szkód środowiskowych, uwzględnienia



Jak przekonają się Czytelnicy prezentowanej tu książki, Jackson ubolewa nad tym, że zamiast aspirować do szczęścia, wolności i sensownego życia, przedstawiciele społeczeństw zachodnich zachęceni są do tego, by definiować swe cele życiowe w kategoriach posiadania (domów pod miastem, ekskluzywnych aut, gadżetów definiujących styl życia, apartamentów wypoczynkowych). Zdaniem autora dobra materialne dla większości z nas nie są celem samym w sobie. Pełnią one raczej wielorakie funkcje symboliczne: współtworzą naszą tożsamość i wyrażają ją, uosabiają nasze wartości oraz aspiracje.

Spirala pogoni za tym, co materialne, opiera się na mechanizmie współzawodnictwa i budowania hierarchii przez porównania. Problem polega na tym, że dominujący dziś system światopoglądowo-kulturowy obsadził dobra materialne w ich hegemonicznej roli wyznaczników statusu. Zdaniem Jacksona obywatele pragną raczej szacunku ze strony swoich bliskich, poczucia sensu płynącego z relacji społecznych, wolności wyboru i wartościowych sposobów spędzania czasu wolnego niż wysokich lokat na swych kontach. Postawieni wobec alternatywy: prestiż i podziw ze strony współobywateli czy bogactwo, wcale nie wybieramy bogactwa.

Jak wynika z wielu analiz psychologów społecznych i ekonomistów odwołujących się do behawioryzmu, uwarunkowania dotyczące spełnionego życia są dużo bardziej złożone. Zdecydowanie wykraczają one poza osiągnięty status materialny. Z tych względów brytyjski ekonomista podejmuje próbę zbudowania poważnej alternatywy myślowej wobec wskaźnika wzrostu PKB. Proponuje on wykorzystanie pojęcia dobrobytu (ang. *prosperity*) – rozumianego jako zdolność do rozwoju. Dobrobyt obejmuje możliwość cieszenia się szacunkiem równych sobie, maksymalizowania wolności dokonywania indywidualnych wyborów, wchodzenia w relacje z innymi, podejmowania działań uznawanych za sensowne, wykonywania pracy dającej satysfakcję i gwarancję tego, że jesteśmy komuś potrzebni.

---

kosztów przestępczości, wypadków samochodowych, wypadków w miejscu pracy, zjawiska rozpadu rodziny i innych kosztów społecznych, rozliczenia wydatków »defensywnych« i konsumpcji dóbr pozycjonalnych oraz usług nierynkowych, takich jak praca w domu i opieka nad innymi w ramach wolontariatu”.